

Informacja OMK.

Informujemy, że w związku ze specyfiką pracy naszego biura i zaostrzonej sytuacji związanej z COVID-19 Biuro OMK będzie zamknięte do odwołania.

We wszystkich sprawach proszę kontaktować się drogą e-mail: biuro@nms.org.pl

W pilnych sprawach dot. spraw roszczeń prosimy o kontakt pod awaryjnym numerem telefonu:
516 516 900.

W pozostałych pilnych sprawach pod nr telefonu:
696 322 422.

Powyższe wynika z obowiązującej ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r., poz. 374)

Źródło:omk.org.pl

Przedłużenie ważności legitymacji OMK / ITF.

Informujemy : aby przedłużyć ważność legitymacji OMK /ITF prosimy o napisanie e-maila, na adres: biuro@nms.org.pl z prośbą o wysłanie wklejki ITF do samodzielnego naklejenia na legitymację. Wklejka zostanie wysłana listem na wskazany adres korespondencyjny.

Źródło:omk.org.pl

COVID-19 informacje o danym kraju dla załóg statków.

Po rozprzestrzenieniu się COVID-19 na całym świecie, obowiązują ograniczenia, które cały czas się zmieniają w związku z dynamiką rozwoju pandemii. Na bieżąco aktualizowana mapa z zaznaczeniem części świata, Państwami i ograniczeniami związanymi z podmianami załóg znajduje się na stronie <https://www.itfseafarers.org/en/embed/covid-19-country-information-seafarers>

Źródło:itfseafarers.org

UE nie może porzucić marynarzy.

Wraz z końcem roku i drugą falą covid, Europejska Federacja Pracowników Transportu ETF (Federacja tworzona przez europejskie Związki Zawodowe, także przez marynarzy z OMK) wystąpiła do Komisji Europejskiej o zapewnienie, iż we wszystkich krajach UE, marynarze bez względu na ich narodowość oraz banderę statku będą mieli zapewnioną możliwość podmiany. Powołując się na konwencję MLC zacytowano, nasze fundamentalne prawo do podmiany w terminie określonym przez umowę o pracę.

Silnie zaznaczono, iż zgodnie z konwencją MLC, jeżeli armator nie dotrzyma zobowiązań kontraktowych oraz nie zaaranżuje podmiany na czas to wtedy kraj bandery powinien przejąć odpowiedzialność za podmianę. Jeżeli kraj bandery zaniedba obowiązki konwencyjne to wtedy kraj pochodzenia marynarza powinien ponieść koszty repatriacji. Dalej podtrzymano, iż podczas oczekiwania na repatriację marynarz nie może zostać pozbawiony wynagrodzenie.

Nie wspomniano tego w piśmie do KE lecz w naszej ocenie może to być dobre ukierunkowanie na drogę prawnych działań wobec administracji krajów bandery oraz kraju pochodzenia marynarza.

Źródło: itfseafarers.org

Nowa era w żegludze już się rozpoczęła . Raport z rynku żeglugowego.

Rok 2020 wielkimi krokami zmierza ku końcowi. Kolejne tygodnie dopełniają obrazu i danych jak ten rok wyglądał. Z całą pewnością nie był to łatwy okres dla większości segmentów żeglugowych. Ostatnie informacje ze świata napawają jednak optymizmem. Dane frachtowe za pierwsze trzy kwartały są słabe, ale nie aż tak złe jak to pierwotnie przewidywano.

W ostatnich tygodniach wzrasta cena ropy, co jest pozytywną informacją dla całej globalnej gospodarki. Do wiadomości publicznej przekazano też, że wynaleziono skuteczne szczepionki, które dają nadzieję na w miarę szybkie wygaszenie pandemii. Perspektywy na kolejny rok są zatem bardziej pozytywne niż jeszcze kilka tygodni temu. Wydarzy się zapewne jeszcze bardzo wiele, zanim będzie można mówić o wyjściu z kryzysu, ale cały świat przygotowuje się na rozwój.

Tymczasem wiele z notowanych na giełdach światowych firm żeglugowych z segmentu masowego publikuje właśnie swoje dane finansowe za kolejny trzeci już kwartał. Wyniki są gorze niż za analogiczne okresy w roku poprzednim. O takiej sytuacji informował między Goodbulk Inc. Strata netto tego przedsiębiorstwa wyniosła 12,2 mln USD, porównując do zysku netto w wysokości 22,7 mln USD za 9 miesięcy 2019 roku. Te wyniki, to tylko próbka tego, z jakimi problemami mierzy się wiele firm z segmentu masowego. Wiele z nich nie dotrwa w takim stanie jak dotychczas do lepszych czasów. Niemniej jednak ceny akcji na nowojorskich giełdach większości firm żeglugowych z segmentu masowego mocno wzrastały (od ok. 3 do nawet 28%), co według doradców inwestycyjnych jest zapowiedzią nadejścia lepszych czasów. W branży wydobywania ropy naftowej również jest nie najlepiej.

Podobnie w segmencie zbiornikowców. Jasnym punktem na tej mapie pozostają rynki i segmenty związane z zachodzącymi zmianami energetycznymi. Coraz powszechniej wykorzystywany jest gaz oraz morska energia wiatrowa. I to właśnie te rynki zaczynają swój prawdziwy boom. Nadchodzi zatem nowa era w gospodarce. A właściwe już się ona rozpoczęła.

RYNEK PRZEWOZÓW MASOWYCH

• Rynek frachtowy

Baltic Dry Index, który reprezentuje stan stawek dla jednostek klasy Capesize, Panamax oraz Supramax w tygodniu 46 spadł do najniższego poziomu notowanego od 5 miesięcy. 11 listopada było to 1,141 punktów. Tydzień 46 zakończył się wynikiem 1,115 punktów. Stawki frachtowe dla jednostek klasy Capesize w tym tygodniu ucierpiały szczególnie (spadki we frachtach wynosiły średnio nawet do 5%). Średni wynikowo okres zaliczył również sektor Panamaxów. Podobnie sektory Ultramax i Supramax z nieco bardziej zaznaczoną aktywnością w rejonie Atlantyku. Dobre zafrachtowania dla tego rodzaju tonażu obserwowano również z rejonu Zatoki Meksykańskiej w kierunkach azjatyckich. Nieco lepiej zakończył się tydzień 47 z lekkąwyżką, sięgającą poziomu około 1,134 punktów. Tegoroczna mocna podaż ładunków zbożowych w wielu krajach świata jest głównym czynnikiem, utrzymującym rynek frachtowy na słabym, ale w miarę stabilnym poziomie. W kolejnym roku analitycy rynku przewidują stopniowy dalszy wzrost podaży tej kategorii ładunków, co powinno coraz bardziej pozytywnie wpływać na wielkości możliwych do osiągnięcia frachtów.

• Rynek tonażowy

Ilość zamawianego nowego tonażu w stocznicach w tygodniu 46 mocno wzrosła. Szczególnie dotyczyło to większego nośnościowo tonażu klasy Capesize oraz Kamsarmax, na który kontrakty na budowę podpisano ze

stoczniami chińskimi. Sytuację mogłyby poprawić zwiększone złomowania statków masowych. Niestety ich ilość jest wciąż niezadowalająca pod kątem zbilansowania rynku (rok do roku bilans wzrostu tonażu wynosi na ten moment 3,4%). Tymczasem aktywność w transakcjach statków z tzw. „drugiej ręki nieznacznie spadła”.

W samym tygodniu 46 odnotowano zaledwie 6 transakcji na kwotę 51,6 mln USD (w tygodniu 45 było to jeszcze 10 transakcji na kwotę 77,7 mln USD, a w tygodniu 44: 18 transakcji na kwotę ponad 203 mln USD).

RYNEK OFFSHORE ENERGY

• Wydobycie i konsumpcja ropy naftowej

Kolejne tygodnie to zmiany cen ropy naftowej w kierunku wzrostowym. Pod koniec tygodnia 47 baryłka ropy WTI kosztowała około USD 42,04, natomiast Brent USD 44,56. Kluczowe w najbliższym czasie mogą być decyzje organizacji OPEC +, co do przyszłej wielkości wydobycia. Wzrost cen ropy naftowej oznacza nie tylko nieco lepsze informacje dla branży wydobywczej, ale również całej światowej gospodarki. Zjednoczone Emiraty Arabskie poinformowały o odkryciu nowych złóż ropy naftowej, o czym piszemy w naszym odrębnym artykule: [Abu Zabi ogłosiło odkrycie złoża kryjącego 24 mld baryłek ropy naftowej - GospodarkaMorska.pl](#)

Jak podawały różnorodne źródła jeden z największych armatorów jednostek wiertniczych brazylijska firma Transocean właśnie pozyskała przedłużenie kontraktu od brazylijskiej firmy Petrobras na wykorzystanie dwóch pływających jednostek wiertniczych (ang. drillships).

Pomimo tych pozytywnych wieści eksperci branżowi nadal utrzymują, iż rynek na wiercenia poszukiwawczo – wydobywcze pozostanie co najmniej do późnych miesięcy 2021 roku w depresji. Stąd też wielu z armatorów platform i statków wiertniczych przeprowadza intensywne restrukturyzacje swoich organizacji.

• LNG

Nie odnotowano transakcji kupna – sprzedaży statków do przewozu LNG. Te zresztą nie stoją beczynnie i ze względu na rozwój systemów LNG jako między innymi paliwa przejściowego w żegludze mają dostęp do rentownych kontraktów przewozowych.

• Morska energia wiatrowa

Jak podawała w ostatnich dniach agencja informacyjna Reuters, Unia Europejska planuje wielką ekspansję inwestycyjną w zakresie budowy morskich farm wiatrowych. Plany zakładają, że już w 2030 roku osiągnięta zostanie moc 60 GW a do 2050 roku – 300 GW. Według obliczeń projektowych plany rozwoju morskiej energetyki odnawialnej nie zabierze więcej niż 3% powierzchni morskiej Unii Europejskiej. W Polsce nadal trwa czas oczekiwania na uchwalenie tzw. ustawy offshore.

Rynek statków wsparcia (Offshore Support Vessels - OSV)

• Kontrakty

Odnotowano nieco więcej aktywności w ilościach kontraktów dla jednostek wsparcia branży oil & gas. Analitycy rynku niezmiennie wskazują też na wzrost zapotrzebowania na jednostki, które już niebawem będą uczestniczyły w licznych projektach budowy morskich farm wiatrowych.

• Rynek tonażowy

Podczas tygodnia 46 odnotowano jedną transakcję zakupu używanego statku wsparcia branży offshore. Kwota transakcyjna wyniosła 3,7 miliona USD.

RYNEK PRZEWOZÓW ROPY I JEJ PRODUKTÓW

• Rynek frachtowy

Aktualne szacunki na transport ropy naftowej w nowym 2021 roku są optymistyczne. Wynalezienie szczepionek na COVID-19 spowodowało wzrost optymizmu, co do procesów wygaszania epidemii i tym samym wzrostu mobilności światowych społeczeństw. To spowoduje z kolei wzmożoną konsumpcję paliw, a więc i zwiększone zapotrzebowanie na produkty, pochodzące z ropy naftowej. Jednakże jak na razie główne zasilanie rynku frachtowego generowane jest dzięki mocnej aktywności Chin. Natomiast ostatnie dwa tygodnie to niewielkie zmiany na rynkach frachtowych, które nadal określa się jako bardzo słabe.

• Rynek tonażowy

Pomimo bardzo ciężkich warunków frachtowych, ku pewnemu zaskoczeniu rynek odebrał w ostatnich tygodniach informację na temat zamówień na największe wielkościowo tankowce, tzw. VLCC (ang. Very Large Crude Carriers). Zamówienia według źródeł shipbrokerskich złożono w południowokoreańskiej stoczni Daweoo z terminem dostawy w drugiej połowie 2022 roku.

W tygodniu 46 doszło do zaledwie 6 transakcji kupna – sprzedaży używanych tankowców na kwotę transakcyjną około 77 mln USD.

Źródło: gospodarka morska.pl

Ryzyko ponownego lockdownu na razie słabnie wg WHO.

– COVID-19 ma duży wpływ nie tylko na zdrowie, ale również na życie społeczne i gospodarkę. W poszukiwaniu strategii powinniśmy brać pod uwagę wszystkie te aspekty, ponieważ dobrostan społeczeństwa również jest bardzo istotny – mówi dr Paloma Cuchi, przedstawicielka WHO w Polsce. Jak podkreśla, pełny lockdown powinien być ostatecznością i jest to tylko jedno z wielu narzędzi w walce z koronawirusem.

Sytuacja w tej chwili nie przypomina jednak wiosennej fali pandemii, a stan wiedzy na temat SARS-CoV-2 jest dużo lepszy, dzięki czemu nie ma potrzeby wprowadzania pełnego zamrożenia gospodarki i życia społecznego. Może jednak okazać się to konieczne na wybranych, lokalnych obszarach, żeby nie dopuścić do przeciążenia systemu ochrony zdrowia.

– W Europie ponownie mamy do czynienia ze wzrostem zachorowań. W ostatnim tygodniu odnotowano prawie 2 mln nowych przypadków. W pewnych okolicznościach jest potrzeba wprowadzenia lockdownu stosownie do sytuacji, aby odciążyc system opieki zdrowotnej i aby zapewnić chorym dobrą opiekę – mówi agencji Newseria Biznes dr Paloma Cuchi, przedstawicielka Światowej Organizacji Zdrowia w Polsce.

Po gwałtownym wzroście liczby nowych zakażeń COVID-19 na przełomie ubiegłego miesiąca rząd wprowadził od 7 listopada nowe restrykcje, które objęły m.in. zamknięcie galerii handlowych i placówek kultury oraz nauczanie zdalne dla uczniów klas 1-3 szkół podstawowych. Ogłaszając nowe restrykcje, premier Mateusz Morawiecki mówił, że „krok za tą granicą jest tylko narodowa kwarantanna”. Według rządowych założeń ta ma zostać wprowadzona, kiedy liczba nowych zakażeń przekroczy 70–75 na każde 100 tys. mieszkańców (średnia z ostatniego tygodnia to około 60–65).

– Jeśli chodzi o lockdown i sytuację w Polsce, to odpowiednimi podmiotami, które powinny decydować o stosowanych środkach, są władze lokalne, ponieważ to one wiedzą, jakie środki są najbardziej skuteczne – mówi przedstawicielka WHO w Polsce.

Jak podkreśla, pełny lockdown powinien być ostatecznością i jest to tylko jedno z wielu dostępnych narzędzi w walce z rozprzestrzenianiem się SARS-CoV-2.

– Z pewnością nie jest to narzędzie pierwszego wyboru – mamy do dyspozycji środki zapobiegawcze, takie jak noszenie maseczek, częste mycie rąk etc. Co bardzo istotne, mamy również do dyspozycji śledzenie kontaktów osób chorych, identyfikację osób z potwierdzonym zakażeniem, kwarantannę oraz izolację. Do walki z koronawirusem służą nam także badania nad szczepionkami, nowymi metodami leczenia, a w szczególności szkolenia pracowników służby zdrowia pod kątem zapewniania pacjentom lepszej opieki – mówi.

Zgodnie z informacjami podawanymi przez rząd nowy lockdown – jeżeli zajdzie potrzeba jego wprowadzenia – nie będzie przypominał tego wiosennego, z pierwszej fali pandemii. Dalsze obostrzenia miałyby polegać raczej na ograniczaniu kontaktów społecznych i mobilności obywateli niż wstrzymywaniu działalności przedsiębiorstw, ponieważ to mogłoby zbyt mocno uderzyć w kondycję gospodarki.

– Nie możemy porównywać poprzedniego lockdownu z dzisiejszymi ograniczeniami. W marcu, kiedy pojawiły się pierwsze lockdowny, nie mieliśmy tej wiedzy, którą już mamy dzisiaj. Teraz może nie być potrzeby stosowania tak ostrych środków. Przykładowo może wystąpić konieczność wprowadzenia lockdownu tylko na określonym obszarze w sytuacji nagłego wzrostu zachorowań – mówi dr Paloma Cuchi.

Przedstawicielka WHO w Polsce podkreśla, że ze względu na to, że COVID-19 ma duży wpływ nie tylko na zdrowie, ale i życie społeczne oraz gospodarki poszczególnych państw, dobierając narzędzia do walki z nim, rządy muszą uwzględniać również pozazdrowotne aspekty.

– Dobrostan społeczeństwa również jest ważnym elementem. Nie przewidujemy, aby sytuacja miała stać się na tyle przytłaczająca, żeby kraje musiały powrócić do stanu z poprzedniej fazy pandemii. Miejmy nadzieję, że dzięki zrównoważeniu kwestii społecznych, zdrowotnych i gospodarczych będziemy w stanie odpowiednio reagować na zmieniającą się sytuację – mówi.

Na całym świecie liczba przypadków zakażenia SARS-CoV-2 wynosi już blisko 56 mln, z powodu COVID-19 zmarło dotąd 1,34 mln chorych. Łączny bilans zakażeń w Polsce wynosi dotąd ok. 863 tys. przypadków, a liczba zmarłych z powodu COVID-19 przekroczyła już 13 tys.

– Wytyczne WHO nie zmieniły się zasadniczo od początku pandemii. Środki, jakie wprowadziliśmy, nadal obowiązują. Bardzo ważne jest wykrywanie nowych przypadków zachorowań i ukierunkowane testowanie, wprowadzanie kwarantanny, stosowanie środków ochrony i przekazywanie informacji opinii publicznej. Nie ma potrzeby zmiany tych wytycznych, ale należy je wdrażać skuteczniej i bardziej kompleksowo, przy wsparciu wszystkich grup społeczeństwa. To bardzo ważne. Mamy strategię, dysponujemy nowymi informacjami na temat zachorowań i odporności na wirusa, dysponujemy nowymi testami i szczepionkami. Koordynacja działań jest na bardzo dobrym poziomie, więc teraz musimy skupiać się na ich wdrażaniu – mówi dr Paloma Cuchi.

Źródło: gospodarkamorska.pl

Abu Zabi ogłosiło odkrycie złoża kryjącego 24 mld baryłek ropy naftowej.

Emirat Abu Zabi ogłosił w niedzielę odkrycie nowych złóż ropy z łącznymi rezerwami 24 mld baryłek, z czego 22 mld to wydobywalna ropa niekonwencjonalna, a pozostałe 2 mld to ropa konwencjonalna, zwiększająca całkowite rezerwy krajowe do 107 mld baryłek.

Najwyższa Rada Naftowa Abu Zabi zatwierdziła również zwiększenie inwestycji państwowej spółki Abu Dhabi National Oil Company (ADNOC) do 122 mld dolarów w ciągu najbliższych pięciu lat - podała państwowa agencja informacyjna WAM.

Według agencji oznaczać to będzie zastrzyk 43,5 mld dolarów do krajowej gospodarki.

- *Odkryte złoża ropy niekonwencjonalnej przewyższają niektóre z głównych złóż Abu Zabi pod względem zasobów, a co do potencjału wydobywczego stoją obok największych złóż ropy łupkowej w Ameryce Północnej - podała WAM. - Rezerwy ropy konwencjonalnej (...) wzmacniają pozycję ZEA w światowych rankingach jako szóstego pod względem wielkości rezerw ropy - dodano.*

Według oświadczenia ADNOC, największego producent energii w kraju, planowane jest zwiększenie dziennej zdolności wydobycia ropy z około 4 mln do 5 mln baryłek do 2030 roku, mimo że OPEC ograniczył produkcję ZEA do około 2,6 mln baryłek dziennie do końca 2020 roku.

- *Zwiększenie konwencjonalnych zasobów ropy naftowej w ZEA jest dobitnym sygnałem, że ADNOC poruszy niebo i ziemię, by wykorzystała nasze obfite zasoby węgłowodorów - powiedział dyrektor generalny firmy Sultan al-Dżaber.*

OPEC i producenci sojusznicy (OPEC+), tacy jak Rosja, mają spotkać się w 30 listopada, by zdecydować, czy zwiększyć produkcję w styczniu w ramach planu łagodzenia cięć wprowadzonych w maju w szczytowym momencie pandemii koronawirusa. Według Bloomberg'a mogą zostać zmuszeni do opóźnienia tej decyzji, ponieważ wirus nadal ogranicza popyt na energię i wpływa na ceny ropy.

Mianem ropy łupkowej (shale oil) określa się złoża ropy naftowej zakumulowane w skale macierzystej. Jest to wysokiej jakości surowiec, jednak trudniejszy do wydobycia niż złoża konwencjonalne.

Źródło: PAP.pl

Bilety wstępu do Wenecji Włoski sposób na napływ turystów z wycieczkowców.

Bilet wstępu do Wenecji, który władze miasta postanowiły wprowadzić, by ograniczyć niekontrolowany napływ turystów, będzie obowiązywał od 2022 roku. Znow w ostatnim czasie opóźniono wejście w życie tej opłaty, gdyż z powodu pandemii brakuje turystów.

Przed kryzysem Wenecję odwiedzało rocznie ponad 20 milionów turystów. Przez większość roku miasto zmagало się z problemem ogromnego tłoku. Za największe utrapienie uznawano zawsze tych zwiedzających, którzy

masowo przyjeżdżali na kilka godzin zwiedzania lub wysiadali w tym celu z gigantycznych statków wycieczkowych.

Przeciwko tłumom i podporządkowaniu wielu dziedzin życia miasta wyłącznie potrzebom turystów protestowali wielokrotnie weneccjanie, którzy w czasie demonstracyjnych marszów nad Canal Grande mówili, że łatwiej jest im tam kupić karnawałową maskę niż bochenek chleba. Narastało tam również zjawisko opuszczania miasta przez jego mieszkańców, a spadek ludności notował specjalny licznik zainstalowany w historycznym centrum.

Jako rozwiązanie tych problemów władze miejskie zaproponowały bilet wstępu, który ma być obowiązkowy dla tych turystów, którzy przyjeżdżają tam na chwilę i nie nocują w hotelu, a zatem nie zostawiają dodatkowej opłaty pobytowej, dopisywanej do rachunku.

Opłata ta ma wynosić kilka euro, a jej wysokość będzie uzależniona od pory roku i sezonu. Jak zapowiedziano, wpływy te zostaną przeznaczone na utrzymanie miasta, przede wszystkim jego sprzątanie.

Wybuch epidemii we Włoszech sprawił, że Wenecja na kilka miesięcy opustoszała. Turyści powrócili tam latem, ale jesienią, wraz z nadejściem drugiej fali zakażeń, przestali znów przyjeżdżać. W całych Włoszech obowiązuje godzina policyjna oraz liczne restrykcje, a w regionie Wenecja Euganejska dodatkowo zakaz spacerów po historycznych centrach.

Wejście w życie biletu wstępu przekładano kilka razy, początkowo z powodów technicznych. Później zapowiadano, że obowiązywać będzie od tego roku, ale plany te przekreśliła pandemia. Wyznaczony został nowy termin: kwiecień 2021.

Ostatecznie władze miejskie zdecydowały, że z powodu obecnego gigantycznego kryzysu turystyki opłaty za wstęp będą pobierane od 1 stycznia 2022 roku, gdy - jak wyrażono nadzieję - pandemia już definitywnie się skończy, a Wenecja znów się zapełni.

"Uznaliśmy, że teraz konieczne będą inicjatywy sprzyjające powrotowi turystów" - powiedział szef wydziału do spraw finansów w urzędzie miasta Michele Zuin.

Władze, które jeszcze rok temu koncentrowały swoje działania na tym, by ograniczyć napływ turystów, po zakończeniu koronakryzysu będą o nich walczyć.

Źródło: gospodarka morska

Problemy z energią znikną za 12 lat ?

Już za kilkanaście lat ruszą pierwsze elektrownie wykorzystujące fuzję termojądrową. Wystarczy kilkaset kilogramów wodoru, by dostarczyć energii całemu światu

Pierwszą komercyjną elektrownię termojądrową otworzymy najpóźniej w 2030 roku – zapewnia David Kingham, współzałożyciel brytyjskiej firmy Tokamak Energy. Choć energetyka jądrowa nie ma ostatnio dobrej prasy, a plany budowania elektrowni atomowych spotykają się z krytyką i protestami, naukowcy wciąż pracują nad nowym sposobem pozyskiwania energii. Ten nowy sposób to synteza jądrowa – reakcja, która napędza Słońce.

CIEPŁO OBOK ZIMNA

Taka metoda produkcji energii ma wiele zalet. Paliwem dla reaktorów termojądrowych nie są niebezpieczne i trudno dostępne materiały, takie jak uran czy pluton, lecz lekkie atomy wodoru, helu lub boru. Gdy ich jądra atomowe łączą się ze sobą, uwalniane są ogromne ilości energii. Jeden gram wodoru „spalonego” w reaktorze termojądrowym może dać jej tyle, ile dostarcza 8 ton ropy naftowej lub 11 ton węgla kamiennego. Do zaspokojenia zapotrzebowania energetycznego całego świata wystarczyłoby rocznie kilkaset kilogramów izotopów wodoru (deuteru i trytu), które można uzyskać z morskiej wody.

Sęk w tym, że zmuszenie jąder atomowych do połączenia się wymaga ogromnych ciśnień i temperatur – takich jakie panują we wnętrzach gwiazd. Jądro Słońca jest rozgrzane do 27 mln stopni Celsjusza, a ciśnienie wynosi tam 400 mld atmosfer. Reaktory termojądrowe nie są w stanie osiągnąć takiego ciśnienia, dlatego zwiększają temperaturę do co najmniej 80 mln st. C. Wtedy powstaje rozżarzony gaz zwany plazmą, w którym mogą

przebiegać reakcje termojądrowe. Aby był on odpowiednio ściśnięty i nie spalił ścian reaktora, potrzebne jest bardzo silne pole magnetyczne.

Skąd je wziąć? Podobnie jak w aparaturze do rezonansu magnetycznego (MRI), korzystamy z bardzo silnych elektromagnesów. Ich cewki są wykonane z nadprzewodników, które muszą być schłodzone do temperatury minus 269 st. C. Jeśli wyobrazimy sobie przekrój przez ścianę reaktora, zobaczymy ogrom wyzwania, jakie stoi przed naukowcami i inżynierami. Z jednej strony plazma rozgrzana np. do 100 mln st. C, kilkanaście centymetrów dalej – mróz bliski zera absolutnego. Reaktory termojądrowe są jednak pozbawione wad typowych dla tradycyjnych elektrowni atomowych. – Szybkością reakcji rozszczepienia atomów uranu trzeba precyzyjnie sterować, żeby nie doszło do niebezpiecznej reakcji łańcuchowej. W przypadku fuzji jest odwrotnie. Musimy włożyć bardzo dużo wysiłku, aby w ogóle doszło do reakcji. W przypadku jakiegokolwiek zaburzenia plazma po prostu wygasa – tłumaczy dr Maciej Krychowiak, polski fizyk pracujący przy eksperymentalnym reaktorze Wendelstein 7-X.

WIELKIE PIENIĄDZE, WIELKIE NADZIEJE

Największym projektem wykorzystującym fuzję termojądrową jest ITER (Międzynarodowy Eksperymentalny Reaktor Termonuklearny). To ogromna instalacja budowana we Francji, finansowana przez Unię Europejską, Chiny, Indie, Japonię, Koreę, Rosję i USA kosztem 18 mld dolarów. Jej sercem jest reaktor typu tokamak – komora w kształcie obwarzanka, w której pole magnetyczne uwięzi plazmę. W ubiegłym roku projekt znalazł się na półmetku. – W 2025 r. planujemy pierwsze uruchomienie reaktora – ogłosił Bernard Bigot, szef ITER. Prace posuwają się wolno i pochłaniają mnóstwo pieniędzy m.in. dlatego, że ITER ma być kompleksową instalacją, przygotowaną do produkcji elektryczności. Oznacza to, że konstruktorzy muszą rozwiązywać wiele problemów jednocześnie.

Inni naukowcy idą na skróty – zajmują się tylko kwestią uzyskania fuzji termojądrowej, a o jej praktyczne wykorzystanie będą martwić się później. Pozwala to na szybsze uzyskanie rezultatów, tak jak w przypadku zbudowanego w Niemczech reaktora Wendelstein 7-X. To tzw. stellarator, którego komora ma skomplikowany, poskręcany kształt ułatwiający kontrolowanie plazmy za pomocą pola magnetycznego. Kosztował znacznie mniej niż ITER, bo zaledwie 2 mld euro i ma już na koncie pierwsze sukcesy. W czerwcu tego roku plazma w Wendelstein 7-X osiągnęła temperaturę 40 mln st. C i utrzymała ją przez 26 sekund.

Komora reaktora termojądrowego zwanego stellaratorem kształtem przypomina poskręcany obwarzanek. To część instalacji Wendelstein 7-X, której budowę ukończono w 2014 r. w Niemczech.

Warto zauważyć, że Polska aktywnie uczestniczy w badaniach nad fuzją. Przy ITER pracują naukowcy z Instytutu Fizyki Plazmy i Laserowej Mikrosyntezy oraz Politechniki Wrocławskiej. Z kolei w Wendelstein 7-X Polska zainwestowała 6,5 mln euro, a także umiejętności badaczy z Instytutu Fizyki Jądrowej Polskiej Akademii Nauk, Politechniki Warszawskiej i Wrocławskiej, Uniwersytetu Opolskiego oraz Narodowego Centrum Badań Jądrowych. – Jesteśmy też w komitecie programowym eksperymentu. Patrząc w dłuższej perspektywie, będziemy mieli udział w wynikach badań, a to może oznaczać współwłasność technologii opracowywanych na tym urządzeniu – podkreśla prof. Jacek Jagielski z Narodowego Centrum Badań Jądrowych.

O Z ODPADAMI?

Energia termojądrowa często jest uznawana za czystą, ponieważ w wyniku połączenia izotopów wodoru powstaje nieszkodliwy hel. Jednak energię wyemitowaną podczas tej reakcji przenoszą przede wszystkim neutrony. Pozbawiają się jej, zderzając się z atomami w wymiennikach ciepła i osłonach radiacyjnych reaktora. Powstają wówczas radioaktywne izotopy, których trzeba się później pozbyć. Dlatego naukowcy próbują tak dobrać materiał osłon, by izotopy rozpadały się w nim możliwie szybko i emitowały szkodliwe promieniowanie nie przez setki i tysiące lat, a raczej przez godziny czy dni.

innym rozwiązaniem tego problemu jest wykorzystanie tzw. fuzji aneutronowej. W jej wyniku nie powstają neutrony, a energia uzyskana podczas reakcji może być zamieniana od razu na elektryczność, bez pośrednictwa wymienników ciepła i turbin. Już w latach 70. XX wieku prof. Heinrich Hora z Uniwersytetu Nowej Południowej Walii przewidział, że fuzję aneutronową można przeprowadzić, zderzając ze sobą jądra atomowe boru i wodoru. Potrzebna jest do tego gigantyczna temperatura sięgająca 3 mld stopni Celsjusza. Można ją uzyskać, strzelając w atomy krótkimi intensywnymi impulsami światła z laserów.

– Najnowsze symulacje i eksperymenty potwierdziły, że to jest możliwe. Myślę, że dzięki temu szybciej i taniej niż inni skonstruujemy reaktor fuzyjny – mówi prof. Hora. Ma się tym zająć australijska firma HB11 Energy bazująca

na metodzie opracowanej przez uczonego. – Większość potrzebnych technologii, w tym lasery do podgrzewania plazmy, można już bez problemu kupić. Powinniśmy mieć działający prototyp reaktora w ciągu najdalej 10 lat – zapowiada szef firmy Warren McKenzie.

WYŚCIG PRYWATNYCH ELEKTROWNI

Nad podobną technologią pracuje amerykańska TAE Technologies, finansowana m.in. przez Google i Paula Allena, jednego z założycieli Microsoftu. Projektowany przez nią reaktor zwany Norman (od imienia nieżyjącego już Normana Rostokera, jednego z założycieli firmy) ma utrzymywać plazmę nie w kształcie dużego obwarzanka, jak np. w ITER, lecz w formie spłaszczonej kuli. Aby tego dokonać, inżynierowie korzystają z pomocy sztucznej inteligencji. Dzięki symulacjom komputerowym mogą sprawdzić, jak ustawić pole magnetyczne w reaktorze, by rozgrzana plazma nie uszkodziła jego ścian.

– Gdybyśmy nie mieli do dyspozycji mocy obliczeniowej komputerów Google, projektowanie reaktora trwałoby o kilka lat dłużej – mówi Michl Binderbauer, prezes TAE Technologies. I zapowiada, że w ciągu roku–dwóch eksperymentalna instalacja zacznie produkować energię. Nad reaktorami fuzyjnymi intensywnie pracują także koncerny zbrojeniowe. W 2014 r. Lockheed Martin (znany m.in. z myśliwców F-16) ogłosił, że prowadzi prace nad kompaktowym reaktorem fuzyjnym do napędzania lotniskowców. W 2016 r. firma uznała, że badania należy kontynuować, ale szczegóły – co normalne w tej branży – nie są ujawniane.

Pierwszy prototyp reaktora Lockheed Martin ma zostać uruchomiony w przyszłym roku. Równie szybko działają inne prywatne firmy. Commonwealth Fusion Systems z USA chce wykorzystać nową generację półprzewodników, dzięki którym konstrukcja reaktora będzie prostsza i tańsza. Bazując na pracach uczonych z Massachusetts Institute of Technology, firma ma zbudować prototypowy reaktor SPARC za jedyne 50 mln dolarów. Z kolei wspomniana wcześniej brytyjska Tokamak Energy potrafi już wyprodukować plazmę o temperaturze 15 mln st. C. Do 2025 r. ma uruchomić instalację zdolną do produkcji energii elektrycznej, a pięć lat później – pierwszą komercyjną elektrownię. W tym samym czasie Polska ma kończyć budowę swej pierwszej elektrowni atomowej – tyle że wykorzystującej uran...

Marcin Bójko – dziennikarz specjalizujący się w naukach ścisłych i nowych technologiach, z wykształcenia matematyk.

współpraca Karolina Głowacka

Źródło:Focus.pl

Ostre słowa pod adresem Lewandowskiego.

W tak stanowczych słowach **Zbigniew Boniek** nie wypowiedział się wcześniej na temat żadnego z reprezentantów Polski. Prezes PZPN nie mógł jednak milczeć i postanowił zabrać głos ws. coraz głośniejszego konfliktu w łonie zespołu narodowego.

Cała burza rozpuętała się po słynnym "wywiadzie" **Roberta Lewandowskiego**, podczas którego został on zapytany przez kamerami o plan **Jerzego Brzęczka** na starcie z Włochami. Kapitan reprezentacji milczał przez osiem sekund, czym dał dość jasno do zrozumienia, że nic mu nie wiadomo, o jakiejś przebiegłej taktyce selekcjonera.

Idealnie wpisywało się to w to, co oglądaliśmy na boisku, ponieważ Polacy zostali w Reggio Emilia zmiażdżeni przez Włochów, a wynik (0:2) był zdecydowanie najniższym wymiarem kary.

Brzęczek odpowiedział Lewandowskiemu, publicznie stwierdzając, że tego nie było na wszystkich treningach i być może nie przyswoił sobie całej wiedzy, którą selekcjoner przekazywał. Obaj panowie robili dobrą minę do złej gry, ale jak na dłoni było widać, że atmosfera pomiędzy nimi jest gęsta.

Niektórzy zaczęli wieszczyć otwarty konflikt w reprezentacji, dlatego do sprawy postanowił odnieść się wspomniany Boniek. Szef Polskiego Związku Piłki Nożnej w rozmowie "Gazetą Wyborczą" wziął stronę Jerzego Brzęczka, ganiąc jednocześnie Roberta Lewandowskiego.

- Robert jest najlepszym napastnikiem na świecie, ale reprezentacja nie składa się z niego i dziesięciu koszulek. Gdyby tak było, nie wygrałaby nawet z Gibraltarem. Powtarzam: nawet jeśli Robert ma rację, to niech ją mądrze sprzedaje, bo tylko pogorszy sytuację i na końcu do niego kibice też będą mieli pretensje - przyznał Boniek.

Co prawda "Lewy" nie wygłosił w stosunku do selekcjonera otwartej krytyki tak jak to miało miejsce za czasów **Franciszka Smudy** czy **Waldemara Fornalika**, ale jego słynne milczenie został odebrane w jedyny możliwy sposób.

Zdaniem Bońka, kapitan kadry nie ma patentu na nieomyślność. - Nie jest powiedziane, że jeśli Robert Lewandowski coś powie, to ma zawsze rację - dodał.

Źródło:PiłkaNożna.pl

Jesteś marynarzem pracującym na kontraktach u zagranicznych armatorów ?

Zapraszamy do OMK / ITF – wypełnij deklarację :

W ramach przynależności do OMK zostaniesz natychmiast objęty ubezpieczeniem od następstw nieszczęśliwych wypadków w PZU 24 h podczas pracy na statku i wypoczynku w domu, również w strefie działań pirackich. Koszt ubezpieczenia ponosi OMK.

Ponadto:

- Oferujemy po 6-miesięcznej przynależności pomoc w podniesieniu Twoich kwalifikacji, refundujemy kosztu kursów i szkoleń wynikających z Konwencji STCW ukończonych w ośrodkach szkoleniowych w Polsce
- Możesz w razie poważnej sytuacji kryzysowej na statku, w każdej chwili skontaktować się z nami pod awaryjnym numerem telefonu, czynnym 24 h / 24 h.
- Odwiedź na naszej stronie internetowej strefę Marynarze mają taniej – są miejsca gdzie dostaniesz zniżki na podstawie naszej legitymacji OMK/ITF – przejazdy na lotniska, kursy, szkolenia itp.
- Zawsze gdy masz wątpliwości dotyczące zatrudnienia możesz zwrócić się do nas z zapytaniem o sprawdzenie kontraktu, warunków zatrudnienia, prośbą o poradę.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady podatkowej udzielanej przez prawnika z wyspecjalizowanej Kancelarii Podatkowej z którą współpracujemy (bezpłatna porada / opinia / sporządzenie rozliczenia rocznego.
- Możesz skorzystać z bezpłatnej porady współpracującej z nami Kancelarii Prawnej w zakresie prawa cywilnego, rodzinnego, karnego.
- Możesz liczyć na poprowadzenie roszczenia, w razie kłopotów z armatorem (opóźnienie lub brak wypłaty wynagrodzenia, wypadek na statku, inne)

Wypełnij deklarację na naszej stronie internetowej: <https://www.omk.org.pl/article/567>

Może polubisz nas na FB ?

www.omk.org.pl

Paczki od Mikołaja dla dzieci marynarzy z OMK .

W związku ze zbliżającym się Świętem Mikołaja, z oczywistych przyczyn związanych z obecną sytuacją, nie organizujemy Zabawy Mikołajkowej. Planujemy natomiast wysyłkę paczek mikołajkowych dla dzieci marynarzy należących do OMK

Paczki są przeznaczone dla dzieci w granicach wiekowych od 3 do 8 lat.

W związku z powyższym prosimy o przesłanie zgłoszenia e-mailem na adres: biuro@nms.org.pl

o chęci otrzymania paczki dla swojego dziecka w wieku **od 3 do 8 lat**, **najpóźniej do 31/11/2020 r.**, **podając imię, nazwisko, wiek dziecka i adres korespondencyjny na jaki ma być wysłana paczka** Paczka zostanie przesłana drogą pocztową listem poleconym.

Przypominamy o pomocy finansowej dla marynarzy z OMK wykonujących badania na COVID-19.

Marynarze należący do OMK, którzy ze względów zarówno indywidualnych jak i zawodowych wykonują testy na covid, mogą ubiegać się o zapomogę finansową z OMK.

Zapomoga przysługuje tylko marynarzom z OMK indywidualnie zlecającym badania w celu zapewnienia bezpieczeństwa własnego, rodziny lub ułatwienia w przemieszczaniu się pomiędzy miejscami zamieszkania i pracy. Zapomoga nie przysługuje marynarzom wykonującym badania na zlecenie i koszt armatora.

Osoby zamierzające skorzystać z zapomogi finansowej proszone są o kontakt mailowy – biuro@nms.org.pl

Podstawą złożenia wniosku o zapomogę jest rachunek lub paragon oraz potwierdzenie przeprowadzonego badania.

Źródło www.omk.org.pl

Wydarzyło się 23 listopada - kalendarium

23 listopada jest 327 dniem w kalendarzu gregoriańskim. Do końca roku pozostał 38 dni. 23 listopada jest obchodzony w Polsce jako Święto Wojskowej Służby Prawnej.

Imieniny obchodzą:

Amfiloch, Felicyta, Fotyna, Grzegorz, Klemens, Lukrecja, Michał, Orestes, Przedwoj i Syzyniusz.

Wydarzyło się sporo rzeczy na przełomie lat, między innymi:

1287 r. – Książęta Bogusław IV, Mściwoj II i Przemysł II zawarli w Słupsku przymierze skierowane przeciwko Brandenburgii.

1619 r. - Lisowczycy pokonali wojska księcia Siedmiogrodu Jerzego I Rakoczego w bitwie pod Humiennem.

1655 r. - IV wojna polsko-rosyjska: po przegranej bitwie pod Jezierną Bohdan Chmielnicki został zmuszony do podpisania traktatu zobowiązującego go do udzielenia pomocy Rzeczypospolitej i do zerwania ugody z Rosją.

1745r.– II wojna śląska: oddziały pruskie zaskoczyły i rozbiły wojska saskie stacjonujące w Henrykowie Lubańskim (niem. Katholisch Hennersdorf)..

1927 r.– Padła Kasztanka, ulubiona klacz marszałka Józefa Piłsudskiego.

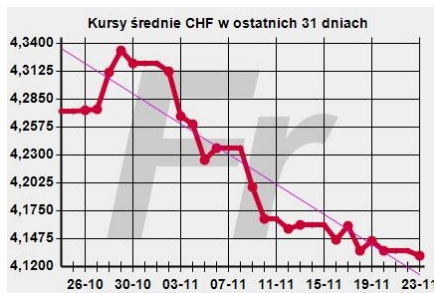
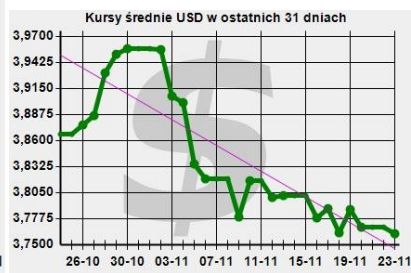
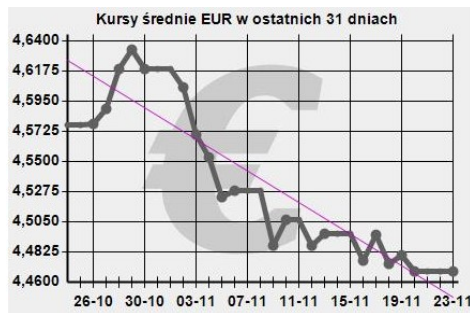
1953 r. – Dokonano oblotu szybowca SZD-10 Czapla.

1971 r. – Rada Ministrów uchwałą nr 256/1 uchyliła uchwały Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 26 września 1946 roku pozbawiające obywatelstwa polskiego 76 oficerów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

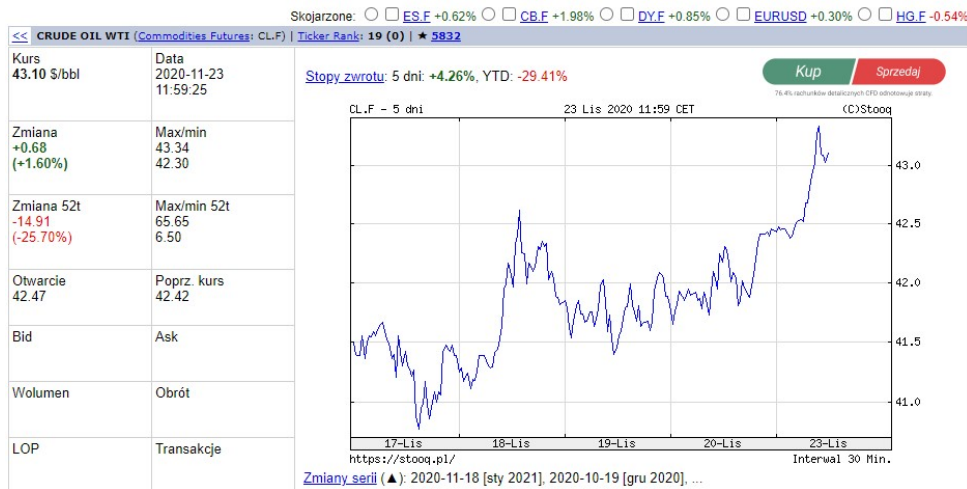
1989r. – Sejm kontraktowy zlikwidował Urząd do Spraw Wyznań i ORMO.

2010r. – Korea Północna dokonała ataku artyleryjskiego na główną, należącą do Korei Południowej wyspę archipelagu Yŏnpyŏng.

Kursy walut (kursy średnie NBP)



<https://www.nbp.pl/>



<https://stooq.pl/q/?s=cl.f>



<https://nasdaqbaltic.com/statistics/en/charts>

Notowania surowców

Data ostatniej aktualizacji: 2020-11-23 11:59

Walor	Jednostka	Kurs	Zmiana	Zmiana procentowa	Max 1R	Min 1R	Czas
ROPA	USD/barylka	45,86	0,75	1,66%	68,6600	19,6500	23.11 11:59
ZŁOTO	USD/uncja	1 863,95	-5,80	-0,31%	2 064,0000	1 461,0000	23.11 11:59
MIEDŹ	USD/tona	7 232,75	-32,00	-0,44%	7 263,2500	4 608,5000	23.11 11:59
SREBRO	USD/uncja	24,05	-0,18	-0,74%	29,2600	12,0500	23.11 11:59
PALLAD	USD/uncja	2 331,20	4,90	0,21%	2 766,7000	1 460,0000	23.11 11:59
PLATYNA	USD/uncja	951,60	-0,80	-0,08%	1 027,6500	594,8000	23.11 11:59
NIKIEL	USD/tona	16 130,00	-27,50	-0,17%	16 155,0000	10 930,0000	23.11 11:59
ALUMINIUM	USD/tona	1 989,50	2,25	0,11%	1 989,7500	1 461,7500	23.11 11:59
OLÓW	USD/tona	2 008,50	-19,25	-0,95%	2 026,7500	1 596,2500	23.11 11:59
CYNK	USD/tona	2 765,00	-34,25	-1,22%	2 796,2500	1 815,0000	23.11 11:59
ROPA WTI	USD/barylka	43,10	0,65	1,53%	63,0300	12,9100	23.11 11:59
MIEDŹ COMEX	USD/funt	3,27	-0,02	-0,61%	3,2900	2,1000	23.11 11:59
BAWEŁNA	US\$/funt	73,39	2,20	3,09%	72,1600	48,8500	23.11 11:58
BENZYNA	USD/galon	1,20	0,02	1,69%	1,7500	0,4200	23.11 11:59
CANOLA	CAD/tona	578,20	1,70	0,29%	575,3000	448,0000	23.11 09:51
CUKIER	US\$/funt	15,46	0,21	1,38%	15,7700	9,3600	23.11 11:59
DIESEL	USD/tona	371,38	8,25	2,27%	628,5000	192,7500	23.11 11:59
DREWNO	USD/1000 stóp deskowych	630,50	10,50	1,69%	948,0000	263,2000	20.11 22:04
GAZ ZIEMNY	USD/mln btu	2,82	0,16	6,02%	3,3900	1,5300	23.11 11:59
KAKAO	GBP/tona	1 826,00	6,00	0,33%	2 052,0000	1 533,0000	23.11 11:47
KAUCZUK	JPY/kilogram	226,80	-3,10	-1,35%	290,6000	140,2000	23.11 07:15
KAWA	US\$/funt	118,83	1,00	0,85%	140,8300	93,6500	23.11 11:59
KUKURYDZA	USD/buszel	428,38	5,50	1,30%	424,7500	307,8800	23.11 11:58
MLEKO	USD/cetnar	16,01	0,41	2,63%	24,1800	11,0100	20.11 20:45
OLEJ OPAŁOWY	USD/galon	1,31	0,02	1,55%	2,0600	0,6700	23.11 11:59
OLEJ PALMOWY	MYR/tona	3 395,00	220,00	6,93%	3 395,0000	1 947,0000	18.11 11:15
OLEJ SOJOWY	US\$/funt	38,81	0,16	0,41%	38,8600	25,0100	23.11 11:59
PSZENICA	US\$/korzec	601,38	8,13	1,37%	634,5000	473,6200	23.11 11:58
RYŻ	US\$/cetnar	12,36	-0,09	-0,72%	22,0700	11,4000	23.11 04:00
RZEPAK	EUR/tona	415,50	0,25	0,06%	421,2500	336,5000	23.11 11:43
SOJA	US\$/korzec	1 196,12	14,74	1,25%	1 182,6200	824,8800	23.11 11:59
SOK POMARAŃCZOWY	US\$/funt	127,58	-0,17	-0,13%	129,4000	93,3500	20.11 19:59
ŚRUTA SOJOWA	USD/tona	396,35	1,45	0,37%	396,0000	280,3500	23.11 11:59
WIEPRZOWINA	US\$/funt	64,17	0,55	0,86%	78,2000	37,2700	20.11 20:04
WOŁOWINA	US\$/funt	108,01	-0,27	-0,25%	127,8000	79,8900	20.11 20:04

<https://www.bankier.pl/surowce/notowania>

Rozrywka

		9				1		
7					5		2	8
				7	2			
	4		2				9	1
8				5				2
2	5				6		8	
				5	6			
9	6			1				5
		2				4		

Wypełnij siatkę cyframi tak, aby każdy rząd, kolumna, podświetlony obszar 3x3 zawierały wszystkie cyfry od 1 do 9. **Różowe kwadraty** mogą zawierać tylko **liczby nieparzyste** (1,3,5,7,9).
Twój czas: 0:1

7				5				
				7		8		
	2		6		1	7		
3	7							
							4	2
					4			
6		3					1	
					7			4
			8	1				6

<http://pl.sudokuonline.eu/>



Organizowane są przejażdżki łodzią po jeziorze Genezaret. Bilet kosztuje 500 dolarów.

- **To strasznie dużo - dziwi się zbulwersowany turysta.**
- **Owszem, ale to przecież po tym jeziorze Jezus piechotą chodził!**
- **Nie dziwię się, przy takich cenach!**

Źródło: dowcipy.pl